

## 52. Konferencja Prezesów Adwokatów Europejskich w Wiedniu

**W dniach 9-10 lutego odbyła się 52. Konferencja Prezesów Adwokatów Europejskich w Wiedniu. Naczelną Radę Adwokacką reprezentował adw. Bartosz Grohman, wiceprezes NRA.**

Kluczowymi punktami konferencji były obrady plenarne w dniu 9 lutego.

Konferencję w Sali Festsaal pałacu Ferstel otworzył mec. Armenak Utudjian – prezes Austriackiej Rady Adwokackiej, który wygłosił słowa powitalne i podziękował gościom za tak liczną reprezentację krajowych adwokatów. Dziękował też sponsorom wydarzenia, w szczególności władzom Wiednia.

Obrady rozpoczął swoją prezentacją Othmar Karas - wiceprzewodniczący parlamentu europejskiego. Akcentował wolność prasy, konieczność zapewnienia niezależności ciałom decyzyjnym a nade wszystko akcentował konieczność zapewnienia niezależności sądów jako kluczowego elementu systemu i idącą za tym niezależność prawników. Prawnicy są połączeniem z wymiarem sprawiedliwości. Musimy się koncentrować także na aspektach politycznych. Omówił akcję przeciwko austriackiej dziennikarce którą niszczone pozaprawnie za jej postawę i dociekania, a to już skrajnie niedopuszczalne. Wskazał, że o praworządność trzeba walczyć codziennie a ludzi trzeba uświadamiać. Trzeba bronić demokracji. Trzeba bronić parlamentaryzmu przed ekstremistami. Zdaniem prelegenta, jest zauważalna silna presja na nasze liberalne demokracje. Od kilku lat się to nasila. Kończąc nawiązał do tematu przewodniego Konferencji (zagadnienia AI) i wskazał, że Unia Europejska z jej dyrektywą AI jest absolutnym pionierem we wdrażaniu regulacji dotyczących tej materii.

Trzeba łączyć siły. AI jego zdaniem nigdy nie zastępuje roli doradczej prawników i ludzkiego podejścia. Art. 7 Traktatu UE musi być wzmocniony. Ci którzy nie przestrzegają praworządności nie mogą blokować tych, którzy prawa przestrzegają. Podał przykład Polski. Podkreślił, że w świetle powyższych wyzwań, trzeba zreformować traktaty.

Następnie głos zabrał Erich Möchel dziennikarz śledczy. Jego zdaniem, zmierza się do tego aby AI wspierała mechanizmy przestrzegania prawa. Trzeba też chronić dzieci w sieci.

Dyskusję moderował Walter Hämmerle- szef departamentu polityki krajowej działania "Kleine Zeitung".

W kolejnym wystąpieniu głos zabrał Mainhard Lukas, profesor instytutu prawa cywilnego uniwersytetu Jana Keplera w Linz. Pokazał zdjęcie 4 osób dla porównania. AI je wygenerowała i uczestnicy nie byli w stanie wyłapać fałszywego zdjęcia. To pokazuje siłę AI. Mówca wygłosił tezę, że AI zmieni postrzeganie praworządności. W tym roku są wybory europejskie. Istnieje duże zagrożenie że AI zostanie wykorzystywany do oddziaływania na wyborców i opinię publiczną. Obecnie AI używa się już do ustalenia czy dany przestępca jest w stanie popełnić kolejne przestępstwo. AI wspiera już dzisiaj firmy prawnicze pod hasłem "co-counselling". Na razie nasze opinie jeszcze formułujemy poprzez media pisane i TV ale to w ocenie prelegenta ulegnie zmianie. Opisał sprawę klientki, której prawnik wykorzystał AI do pisania pisma ale dane podane przez AI były zmyślane, a sędzia się zorientował. Zarzucił adwokatowi wprowadzanie sądu w błąd. A to wierzchołek góry lodowej. Ale ile takich spraw nie zostanie wyłapanych?

Z prawnego punktu widzenia Europa musi sama rozwijać swoje systemy informatyczne i cloudingowe. Tylko w ten sposób zagwarantujemy sobie suwerenną politykę i bezpieczeństwo obrotu prawnego w UE.

Zoé Vilain przedstawiła swoje spostrzeżenia na temat zapisów akt AI i jego oddziaływania na europejskich prawników. Sztuczna inteligencja może być pomocna, wspierająca ale nie zawsze chroni nasze prawa. Opisała przykład firmy, która pracowała nad systemem rozpoznawania twarzy. Okazało się, że firmy mając dość danych, aby realizować konkretne zamówienia czy zlecenia ale pomimo tego zadają więcej danych bez podstaw prawnych.

Zoé w ramach eksperymentu, pokazała im zdjęcie innej osoby i AI nie była w stanie tego zweryfikować. Zatem system nadal ma wady i musimy to brać pod uwagę za każdym razem kiedy wspomagamy się AI. Zażądała informacji, kto i w jakim celu przechowuje dane twarzy i w jakim celu jest to zapisywane? Chat GPT zrobił furorę w 2022. Początkowo wydawało się, że to jest rozwiązanie doskonałe, ale za każdym rozwiązaniem wiąże się zysk jego twórcy i nigdy nie wiemy, jakie są prawdziwe cele w pozyskiwaniu naszych danych.

Marc Rotenberg- dyrektor wykonawczy centrum AI i polityki cyfrowej (CAIDP), profesor Uniwersytetu Prawniczego w Georgetown zabrał głos jako kolejny prelegent.

Wskazał, że w zeszłym tygodniu instytucje unijne uzgodniły kolejne regulacje dotyczące AI. Są to pionierskie rozwiązania, których jeszcze nie ma w USA. Potwierdził że Stany Zjednoczone nie radzą sobie dobrze z legislacją regulującą AI.

Przypomniał, że w 1997 komputer IBM ograł Mistrza świata w szachach Gare'go Kasparowa. To był przełom. W 2017 z kolei Stockfish zagrał p-ko Alpha Zero, przy czym doskonalsze Alpha Zero pokonało Stockfish. To pokazuje siłę AI. Marc ostrzegł, że już wkrótce prawnicy będą musieli zmierzyć się z AI, która pisze memoranda, opinie, wyroki i pisma procesowe. Podsumował krótkim stwierdzeniem, w kategorii życzenia: „Filter Coffee not people”. Oby tak pozostało.

Pierre Dominique Schupp – prezes CCBE, omówił zagadnienie AI z perspektywy CCBE. Tajemnica Adwokacka i niezależność - to są elementy, których AI nie zagwarantuje. Przypomniał, jak wyglądał proces legislacyjny przy tworzeniu aktu AI w UE. CCBE zajęło stanowisko w swoim „posttition paper”. Dużo uwag zostało uwzględnionych. Człowiek powinien mieć prawo do sędziego człowieka. Obowiązuje bowiem domniemania niewinności. Czy AI temu podoła? Dopytywał, co nas czeka w przyszłości? Każda regulacja musi zatem uwzględnić szerszy kontekst. Omówił jakie komitetu CCBE pracują nad zagadnieniami AI.

Na koniec głos zabrała Lidia Izovitova - prezes UNBA - Ukraińskiej Rady Adwokackiej. Wskazała, że ludzie obawiają się AI. To prawda. AI niesie za sobą wiele ryzyk: np potencjalne błędy i kwestia odpowiedzialności. Ludzie boją się, że AI może służyć do koncentracji władzy i wprowadzenia mechanizmów manipulacji społeczeństwem. Wiemy, że AI zmieni nasze praktyki. My w Ukrainie mamy wojnę ludzie teraz umierają codziennie. Jest przekonana, że AI nie może się równać z takimi wyzwaniami. Teraz wyzwaniem jest ryzyko mobilizacji. Prawnicy są zagrożeni. Podniosła, że sędziowie, prokuratorzy są wyłączeni z mobilizacji. Ale adwokaci, którzy bronią ludzi i prowadzą ich przez zawołości systemu już nie. Oni są narażeni na mobilizację. W nowym projekcie ustawy mobilizacyjnej zbadał nie ma włączeń wobec adwokatów. UNBA zastosowała wniosek, aby zwolnić adwokatów którzy są obrońcami karnymi od mobilizacji, tak aby zachować system wymiaru sprawiedliwości i równowagi stron. UNBA jest zmuszona do obrony niezależności zawodu adwokata. UNBA jest jedyną organizacją zawodową i samorządową w Ukrainie.

Na zakończenie głos zabrał adw. Bartosz Grohman. Jak zauważył wszystkie delegacje zostały poproszone o napisanie krótkiej informacji o stanie spraw w danym kraju. Przeprósł za to, że Polska delegacja nie opracowała takiego dokumentu, ale zarazem podniósł, że jego opracowanie nie było możliwe z uwagi na ogrom materii i dynamikę wydarzeń. O stanie spraw w Polsce wiedzę czerpiemy z wiadomości w TV i internecie. Zapewnił, że za rok przedstawimy raport, który nie tylko opisywał będzie sentencje wydarzeń w Polsce, ale także sugestie, jak takich sytuacji unikać... Deklaracja adw. Grohmana spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem.

Obrady zakończyła wizyta delegacji w Biurze Kanclerza Republiki Austrii Karla Nehammera, a wieczorem przyjęcie wydane przez Austriacką Radę Adwokacką w Pałacu Liechtensteinów w Wiedniu, które skłaniało do szeregu rozmów z uczestnikami konferencji i wymianie doświadczeń.







